

GONIEC CZĘSTOCHOWSKI

DZIENNIK POLITYCZNY, SPOŁECZNY, EKONOMICZNY I LITERACKI.

CENA PRENUMERATY: Miesięcznie z przesyłką pocztową 8 zł. Dla odbierających pismo na miejscu 5 zł. Cena pojedynczego numeru 10 groszy. Konto czekowe w Pocztowej Kasie Oszczędnościowej Nr. 6126.
Sklep „Goniec Częstochowski”, ul. Panny Marii 24 — Telefon nr. 54

REDAKCJA I ADMINISTRACJA
Częstochowa, ul. P. Marii 52. Tel. 245. Skrz. pocz. 45.
Redaktor lub jego zastępca przyjmują zamówienia z wyjątkiem dni świątecznych od godz. 10-3 po poł. Reklamów nadesłanych redakcja nie zwraca.

CENY OGŁOSZEŃ: Za wiersz milimetrowy przed tekstem 50 gr. W tekście i nadesłane 40 gr., za tekstem 30 gr. Drobne ogłoszenia wiersza naprawy 25 gr., każdy dalszy wiersz po 15 gr. Najtańsze ogł. drobne zł. 1,50. Ogłoszenia zamiejscowe i matrycowalne 50 proc. drożej. Ogłoszenia agrarjanskie 100 proc. drożej. W numerach świątecznych i niedzielnych ceny o 50 proc. drożej. Ogłoszenie skończone, fantazjone, cyfrowe i bilansowe o 50 proc. drożej.

Ze światowych rynków zbożowych.

Początek żniw w Ameryce Północnej zbiegł się w czasie z poważną podwyżką cen na główne zboża t. j. na pszenicę. W porównaniu do cen z przed dwóch tygodni nastąpiła zwykła o ca. 75 centów holenderskich na kwintalu. Stan ten jest po raz pierwszy budzi najsmielsze nadzieje wśród optymistów.

Zbadajmy przyczyny owych zmian, aby skontrolować, czy i w jakim stopniu można liczyć na trwałość poprawy stosunków. Do czynników, które winny działać przez dłuższy przeciąg czasu, należą w pierwszej mierze wszystkie te objawy, które pomniejszyły plony w poszczególnych krajach.

Od kilkunastu dni panuje zabójcza susza w zbożowych prowincjach Kanady, oraz w okęgach pszenicy jarej Stanów Zjednoczonych. W związku z tem przestano mówić o olbrzymich nadwyżkach zbożowych Kanady, a także liczą się ze zmniejszeniem plonów pszenicy jarej w Stanach. Równocześnie z Rosji nadchozą wiadomości o fatalnych ulewach, które położą lany zboż, utrudniając rozpoczęcie, a następnie przeprowadzenie żniw. Wieści z krajów naddunajskich, a częściowo i z Polski, o panującej tam rżdy uzupełniają obraz, z którego wynika, że ostatnie obliczenia statystyczne, dotyczące zbiorów w państwach eksporterskich muszą ulec zmianie na ich niekorzyść.

Innym zupełnie czynnikiem, niewątpliwie działającym obecnie najsilniej, ale nie posiadającym cech trwałości, jest akcja spekulantów zbożowych w Ameryce, którzy w krótkim przeciągu czasu usiłują zdyskontować wszystkie wiadomości, wpływające na poprawę cen. Ujemny skutek tej akcji już jest widoczny, ponieważ wyrubowane obecnie ceny przekroczyły już granice, przy których możliwy był eksport.

Rozwojowi tranzakcyj spekulacyjnych sprzyjał niewątpliwie zatarg między amerykańskim rżdem i giełdą zbożową w Chicago. Zatarg ten został zlikwidowany, ponieważ rząd amerykański nie mógłby znaleźć poza giełdą chicagowską innego rynku, który mógłby dać podobną pewność sprzedaży dla banków, finansujących zbiory.

Powody, które nazwaliśmy powyżej mogącymi działać przez dłuższy przeciąg czasu, nie są jednak wystarczające do zapewnienia cenom zboż wysokiego poziomu. Albowiem w najgorszym nawet warunkach państwa importerskie nie będą w stanie przyjąć nadwyżki eksportowej z samych tylko państw amerykańskich, podczas gdy pomimo wszystko państwa naddunajskie i państwa półkuli południowej z grona eksporterów nie odpadną.

Jak bardzo odległe są rżdy państw zainteresowanych od właściwego ujęcia problemu zbożowego, mamy smutne do wody na konferencji lozańskiej i konferencji w Ottawie. Na konferencji w Lozannie poruszone zagadnienie konieczności preferencji dla państw naddunajskich, których eksport właśnie w tym roku będzie mały, a przytem preferencje te nie byłyby bynajmniej pomyslane na stałe. Konferencja w Ottawie za skutek zwycięstwa Kanady i Australji zajmuje się problemem skłonienia Anglii do zastosowania antidumpingowej polityki w stosunku do Rosji. I znowuż, wobec tego, że Rosja w tym roku będzie posiadała niewiele zboża na wywóz i będzie musiała, ze względu na swą politykę finansową i walutową starać się o sprzedaż niewielkiej ilości zboża eksportowego po najlepszych cenach — wzywania do walki z dumpingiem rosyjskim nie są specjalnie aktualne.

W związku z brakiem zrozumienia dla

W dniu 9 sierpnia 1932 roku, jako w pierwszą bolesną rocznicę śmierci

ZOFJI ANTONIOWEJ JANUSZEWSKIEJ

odprawione zostanie o godzinie 10-ej rano w kaplicy cmentarnej na Kulach nabożeństwo żałobne, poczem nastąpi poświęcenie wspólnego grobu

ś. p. **FRANCISZKA, KRYSI I ZOFJI JANUSZEWSKICH**

O powyższym zawiadomiam zyczliwych pamięci Zmarłych **RODZINA.**

zagadnień zbożowych w wielu państwach przywiązywać należy dużą wagę do konferencji bloku agrarnego, która odbędzie się w Warszawie w dniu 15 sierpnia r.b.

Na giełdzie w Chicago notowano w dn. 30 czerwca r. b. (cyfry w nawiasach z 23 b. m.) w centach amerykańskich za buszel: pszenica 55 (46 1/4), kukurydza 30 7/8 (32 5/8), owies 17 (16 5/8), żyto 32 1/4 (34).

Na giełdzie w Winnipeg notowano w centach kanadyjskich za buszel: pszenica 57 3/8 (54 7/8), owies 39 1/2 (35 3/4), jęczmień 35 3/8 (33 3/8), żyto 35 (35 1/4).

Na giełdzie w Rotterdamie notowano za 100 kg. pszenicy 4,67 1/2, hfl. (4,40) za 2,000 kg. kukurydzy 75 1/2 (74 1/4).

Na giełdzie w Berlinie notowano za

1000 kg. w RMk. pszenica 219 — 221 (251 — 253), żyto 159 — 161, owies 164 — 169, jęczmień 159 — 161.

Na giełdach krajowych ukazało się nowe żyto po niższej cenie. Na giełdzie w Warszawie notowano za 100 kg. (cyfry w nawiasach z przed tygodnia), loco wagoni: żyto stare 19.50 — 20 (20 - 20.50), żyto nowe 17. — 17.50 (18. 19), pszenica jednolita 25.50 — 26 (25 — 25.50), zbierana 24.50 — 25 (24 — 24.50), owies jednolity 24 — 24.50 (24.50 — 25), zbierany 20 — 21 (22 — 22.50), jęczmień przemiatowy 18 — 18.50 (19.50 — 20), Parytet Poznań — żyto stare 16.50 — 17 (20 — 20.50), żyto nowe 15.50 — 16, pszenica 22.50 — 23.50 (22 — 23), jęczmień nowy 17 — 18.50, owies 19.50 — 20, (19.50 — 20).

zacji nie zorientował się w tej groźnej sytuacji.

Akcję ratunkową rozpoczęto dopiero około godz. 10 rano. Przy tunelu obok dworca kolejowego zgromadziło się kilkadziesiąt samochodów ciężarowych m.in. z Gdańska, które nie mogły wyostać się na szosę gdańską. Zamaczyć należy, że zatarasowaną dziś drogą odjechał w dniu wczorajszym p. Prezydent Rplitej.

W porcie wicher zerwał z kotwicy dwa jachty, z których „Mohort” został uratowany przez holownik kapitanatu portu, drugi jacht natomiast został rozbity. Pożatem w porcie straty są nieznaczne. Wysokość szkód narazie nie została ustalona. W każdym razie cyfra ta idzie w setki tysięcy.

Lublin. — Nad powiatem lubelskim przeszła wczoraj niebywalych rozmiarów burza z piorunami. Oliara burzy padła nie tylko mienie wielu mieszkańców, ale także i kilka istnień ludzkich. Szczególnie we wsi Wulka Zastawka piorun uderzył w stodołę i zabił znajdującego się tam gospodarza Antoniego Kopecia. We wsi Grażówka piorun uderzył w grupę, złożoną z 8 dzieci przyczem jedno z nich, Leon Olko, zostało zabite. Pozostałe dzieci zostały poranione. Na drodze wsi Zdary piorun uderzył w 18-letnią Janię Lubaszkiównę, zabijając ją wraz z koniem, którego prowadziła z pola. W majątku Kujawy piorun uderzył w stertę zboża, przy której pracowało 7 robotników; dwóch z nich: Stanisława Podsadlego i Bronisława Chładowskiego piorun zabił, pozostali 5-ciu ponieśli silne popażenia.

Szkody materialne, wyrządzone przez burze na polach w sadybach ludzkich do chodzą do 100 tys. złotych.

Katowice. — Dn. 2 bm. szalała nad województwem śląskiem ogromna burza z piorunami. Od uderzenia pioruna spłonął w Wisle Wielkiej pow. pszczyński dom Ludwika Janeckiego. Szkoda wynosi ponad 10.000 zł. Bawiący w mieszkaniu Janeckiego na wywczasach student Maksy miljan Niedźwiedzki z Nowego Bytomia i urzędniczka Janina Podoleka z Katowic, rżeni piorunem, doznali cięższych okaleczeń. Piorun wpadł następnie do stajni i zabił konia i krowę. Pożar zlikwidowała miejscowa straż pożarna.

Tego samego dnia po południu uderzył piorun w zabudowania rolnika Franciszka Fröhwrta w Golasowicach. Piorun zmiecił pożar i zabił 4 sztuki bydła. Szko da znaczna. Ogień ugasiły strażę potarzne z Golasowic i Pawłowic.

W nocy z 2 na 3 b. m. uderzył piorun w stodołę rolnika Bartłomieja Urbańczyka z Krasowa. Ogień zniszczył stodołę z tegorocznymi zbiorami i inwentarzem. Szkoda około 10.000 zł.

Dnia 2 b. m. po południu wskutek uderzenia pioruna wybuchł pożar w zabudowaniach Franciszka Sosny w Strumieniu na śląsku Cieszyńskim. Przebywający w tym czasie w domu Sosny 19-letni Rudolf Opis, rżony piorunem, doznał cięższych okaleczeń.

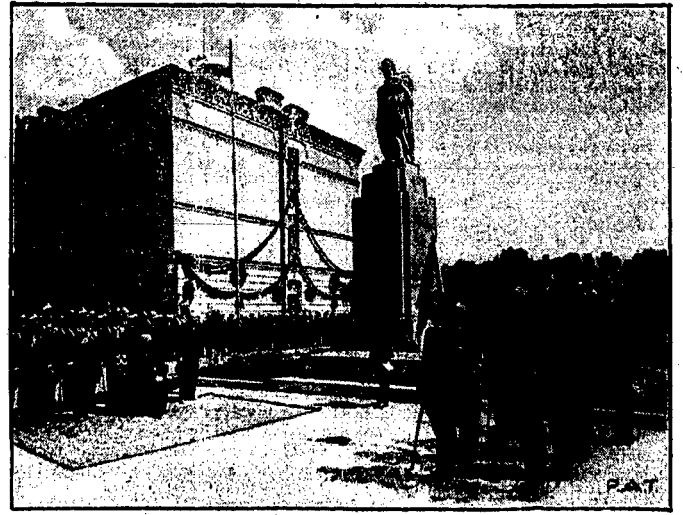
Dnia 3 bm. rano wskutek uderzenia pioruna wybuchł pożar w domu mieszkalnym Marii Nowackiej w Kozłowej Górze pod Tarnowickimi Górami. Ogień strawił

Katastrofalne burze i ulewy w Polsce.

Tor kolejowy pod Gdynią w powietrzu. 5 osób zabitych pod Lubliem. Pożary od piorunów na Śląsku. Straszny huragan w Brześciu.

Gdynia. — W nocy z 3 na 4 bm. wiatr wiejący na wybrzeżu zmienił kierunek z północno-wschodniego na północno-zachodni i z 4 metrów szybkości na sekundę wzrósł na 17 m. O godz. 23 zaczął padać gęsty deszcz, który około godz. 3 nad ranem osiągnął natężenie 1 mm na minutę. W ciągu kilku godzin na Gdynię spadły olbrzymie masy wody, wyrażające się w 120 mm, co stanowi 1/5 catorocznego opadu. Ulewa wyrządziła wielkie szkody. Tor kolejowy na przestrzeni półtora kilometra został podmyty i zawisł w powietrzu. O godz. 4 rano na linii kolejowej, łączącej Gdynię z zagłębiem węglowemu, ruch został wstrzymany i odbywał się po jednym torze. W nocy pociągi osobowe

skierowano na Wrzeszcz i Kokoski. T. zw. szosa gdańska została w kilku miejscach zamułona i odcięta zupełnie od miasta, gdyż w dwóch tunelach kolejowych nagromadziły się masy wody i zniósły wielkie ilości piasku. Ponadto woda naniósła piasek na jezdnię i chodniki i pokryła nim całą długość wykopu warstwą około 2 cm. grubości. Komunikacja kolejowa z Kilonją, Oksywją i całem wybrzeżem została wstrzymana. W szkarpach powstały olbrzymie kilometryowe wyrwy, które odsłoniły rury kanalizacyjne. Woda zalała cały szereg piwnic w domach położonych przy szosie gdańskiej. Przez całą noc mieszkańcy wylewali ją kubkami i miednicami. Zakład wodociągów i kanałi



Odsłonięcie pomnika zwycięzcy z pod Stoczka. Kulminacyjnym punktem uroczystości: 15-to. lecia 2-go pułku ułanów grochowskiich w Suwałkach, które zaszczcił swą obecnością Pan Prezydent Rzeczypospolitej, było odsłonięcie pomnika bohatera powstania listopadowego, nieustraszonego dowódcy jazdy — gen. Józefa Dwerneckiego. Na ilustracji naszej widzimy moment odsłonięcia pomnika, gdy do Pana Prezydenta Rzeczypospolitej (x) przemawia wnuk gen. Dwerneckiego — p. por. rez. 14-go pułku ułanów J. Dwernecki.

Kino - teatr „NOWOŚCI”

Wielki podwójny program Film FOXA.
LUDZIE NA POSTERUNKU
 W roli głównej:
 EDWARD LOWE, Mc CLAREN, WILLIAM MARRIGAN.
 Drugi program:
HIPEK I LOPEK SIĘ ZENIA
 Scenarzy w afiszach.

dach i zbory, schowane na strychu. Szkoła bardzo znaczna.

Warszawa. — We środę między godziną 16 a 17 przesłała nad Brześciem n. Bugiem wielka burza. Wichura zerwała dachy z kościoła, z żydowskiego szpitala oraz z 8 domów. Huragan rozwałił częściowo dwa domy, jeden murowany, jeden drewniany.

W mieście wichura przewróciła około 100 słupów, niszcząc przewody telefoniczne i oświetleniowe. Komunikacja telefoniczna i telegraficzna została przerwana z wyjątkiem linii Brześć — Warszawa i Brześć — Białystok. Wskutek przerwania przewodów trzy osoby zostały porażone prądem. Dwie z nich po przewiezieniu do szpitala zmarły. Stan trzeciej bardzo ciężki. Nadto poniosły śmierć dwie osoby, a 20 zostało zranionych od zerwania dachów, wyrwania drzew i t. d. Z terenu powiatu brak wiadomości na skutek przerwanych linii telefonicznych.

TELEGRAMY

HOHENZOLLERN NA WIDOWNI.

Paryz. — Kola rządowe francuskie, zbliżone do Quai d'Orsay uważają, iż w obecnej sytuacji niemiecki gen. Schleicher, mąż zaufania Hindenburga, nie dopuści hitlerowców do wyzyskania ich sukcesów wyborczych ani w sejmie pruskim, ani w Reichstagu.

W związku z tem jednak półrządowy „Temps” pisze, że metoda, uprawiana obecnie przez rząd niemiecki dąży do przywrócenia stanu z przed wojny z Hohenzollernem na czele lub też bez.

Niemcy demokratyczne i republikańskie głąbią i gotowe są do poddania się woładni silniejszej, wykorzystującej zniechęcenie moralne narodu niemieckiego.

SENAT IRLANDZKI ZA ROKOWA NIAMI Z ANGLJĄ.

Dublin. — Senat irlandzki przyjął rezolucję partii rolniczej, wzywającą De Valerę do natychmiastowego podjęcia rokowań z Anglią 17 głosami przeciwko 12.

MUSSOLINI GLORYFIKUJE WOJNĘ.

Rzym. — Mussolini ogłosił w czwartym numerze „Popolo d'Italia” sensacyjny artykuł, w którym zwraca się przeciwko pacyfizmowi i demokracji.

W artykule tym zatytułowanym „Polityczne i społeczne doktryny” Mussolini wywodzi, iż zastanawiając się nad przyszłym rozwojem ludzkości, jako faszysta, nie może wierzyć, „w możliwość i celowość trwałego pokoju”.

Mussolini twierdzi dalej: „Włochy porzucają pacyzizm, który oznacza rezygnację z walki o prawo do życia. Tylko wojna może energię ludzką podnieść na najwyższe wyżyny. Tym, którzy okazują odwagę, wojna nadaje piętno osobistej godności”.

Dalej Mussolini zwraca się przeciwko demokracji i oświadcza: „Faszyzm sprzeciwia się temu, ażeby rząd przez perdyckcyjne konferencje z masami mógł czegoś dokonać. Demokracja jest reżimem bez króla, ale z wielu królami, którzy często są bardziej tyrańscy i bardziej szkodliwi aniżeli pojedynczy tyran”.

W BELGJI GROZI WYBUCH GENERALNEGO STRAJKU GÓRNIKÓW.

Bruksela. — Z powodu ponownej różnicy zdań pomiędzy pracodawcami a robotnikami, doszło w pacczégólnych okręgach górniczych do nowych strajków. Sytuacja jest tak dalece napięta, że należy liczyć się z możliwością wybuchu strajku generalnego.

GRETA GARBO KUPUJE WILLE KREUGERA.

London. — Ze Sztokholmu donoszą, że według „Dagens Nyheter” Greta Garba zamierza zakupić wille Ivara Kreugera w Sztokholmie, która ma być w najbliższych dniach wystawiona na licytację. Greta Garbo pragnie otworzyć w Szwecji własne wielkie atelier filmowe.

Ostatnia nota Polski

w zatargu flagowym z Niemcami.
 P. Rintelen będzie odwołany z Warszawy.

Berlin. — Zapowiedziana na dziś wizyta polskiego w Berlinie dra Alfreda Wysockiego u ministra spraw zagr. Rzeszy v. Neuratha przełożona została na godz. 6 po poł.

W kołach niemieckich liczą się ze zlikwidowaniem konfliktu flagowego jeszcze w ciągu dnia dzisiejszego, po wczorajszej nocy pisemnej rządu polskiego i po decyzji, która zapadła u władz niemieckich, aby skompromitowanego charge d'affaires poselstwa niemieckiego w Warszawie v. Rintelena z Warszawy odwołać.

Nota rządu polskiego stanowi niejako ostatnie słowo, jakie w tej smutnej aferze władze polskie wypowiedziały ze swej strony. Nota stwierdza, że rząd polski nie ma zamiaru wdawać się w dyskusję na temat zwyczajów dyplomatycznych, za jednak podtrzymuje jak najostre swój protest przeciw zachowaniu się niemieckiego charge d'affaires, obrażającego uczucia narodu polskiego.

Dzisiejsza wizyta min. Wysockiego u min. v. Neuratha dotyczyć będzie w pierwszej linii niesłychanych ataków prasowych na Polskę, a w szczególności bandyckiego wystąpienia niemiecko-narodowego „Angrifftu”. Ton, na jaki pozwala sobie hitlerowski brukowiec berliński, daje bowiem przedsmak tego, czegooby oczekiwać należało od oficjalnych czynników niemieckich w chwili, kiedy narodowi socjaliści wejdą do rządu.

Berlin. — „Berliner Ztg. am Mittag” donosi, że niemiecki charge d'affaires w

Warszawie Rintelen opuszcza dotychczasowe stanowisko, aby objąć w urzędzie spraw zagranicznych kierownictwo wydziału francuskiego. Pismo zaznacza, że od dłuższego czasu zdecydowane jest, że następcą jego będzie radca Schliep, który dłuższy czas czynny był w Moskwie i w ogóle zajmuje się polityką wschodnią.

Warszawa. — Zatarog z nieważenie flagi polskiej przez radcę poselstwa niemieckiego v. Rintelena, wszedł w nową fazę.

Radca v. Rintelen — jak wiadomo — w nocy, złożonej polskiemu M. S. Z. tłumaczył się, że usunął flagę polską z ogródka, wynajmowanego przez siebie wraz z mieszkaniem, a więc podlegającego również prawu eksterytorjalności.

Tymczasem stwierdzono ponad wszelką wątpliwość, że powyższe twierdzenie radcy Rintelena nie odpowiada rzeczywistości.

Pełnomocnik prawny właściciela posesji przy Aleji Róż 1 i mec. Szadorski informuje, że kontrakt najmu, zawarty z radcą Rintelenem, obejmujący wyłącznie mieszkanie parterowe, nie obejmując dzierżawy ogródka. Jakkolwiek taras z mieszkania v. Rintelena wychodzi na ogródek, nie był ten ogródek oddany do wyłącznej dyspozycji v. Rintelena i nie jest w żadnej mierze miejscem eksterytorjalnem. Wobec tego radca Rintelen nie będzie mógł dłużej ani wobec urzędu spraw zagranicznych w Berlinie, ani wobec czynników polskich powoływać się na rzekome naruszenie eksterytorjalności.

Prasa francuska o sytuacji Niemiec.

Paryz. — Rezultat wyborów niemieckich prasa francuska wita naogół z zado woleniem, ciesząc się, że Hitler zamiast uzyskać absolutną większość, zdobył „tylko” 230 mandatów. Prasa francuska zapoмина jednak, że to wynosi dwa razy więcej, niż miał w dawnym Reichstagu. Dzienniki lewicowe wynik ten nazywają porażką Hitlera i uważają ją jakby za zwycięstwo demokracji. Tymczasem zwyciężył sobie należało, żeby porażka, jaką poniósł Hitler i która wyraża się zdobyciem 124 nowych mandatów, spotkała republikańców niemieckich, ale ci przestali jakby istnieć w opinii francuskiej, poświęcając się już tylko tem, że Hitler zdobywa 230 mandatów, nie zaś trzysta, lub pięćset.

Jeżeli pominąć organa prasowe, które w rodzaju „Populaire a”, „Volonté”, „Republique”, pragną za wszelką cenę utrzymać opinię francuską w sztucznym optymizmie i nie wahają się nawet pchać do rozbrojenia Francji, to okaże się, że odzwają się tylko nieliczne głosy, które sytuację w Niemczech malują w najczarniejszych barwach. „Bulletin Quotidien” oraz „Temps” stwierdzają, że brak większości w nowym Reichstagu jest zwycięstwem Schleichera i Papena, którym nie teraz nie stanie na przeszkodzie do rządzenia dekretami i ostatecznego zlikwidowania parlamentaryzmu.

Wybory niedzielne pisze „Bulletin” wzmocniły w Niemczech prądy najgroźniejsze, po których spodziewać się należy wszystkiego, co może być najgorszym: i wojny cywilnej i przywrócenia monarchii i konfliktów zewnętrznych. Nie może być mowy o uspokojeniu umysłów w Niemczech i dopóki to nie nastąpi, póki w Europie zawsze będzie zagrożony.

Do analogicznych wniosków dochodzi Bernus, który podkreśla dążenia dzisiejszych rządców Niemców, zwrócenie przedewszystkiem w kierunku wskrzeszenia dawnej potęgi militarnej. Przywrócenie monarchii nastąpi dopiero potem. Wobec tego stwierdzić należy — dodaje Bernus — że Niemcy dzisiejsze różnią się od Niemiec r. 1914 tylko tem, że w porównaniu z przedwojennym nastrojem ducha dzisiejszy jest znacznie gorszy i niebezpieczniejszy.

W kołach politycznych prognozyki są następujące: gabinet dzisiejszy ulegnie zmianom; kilka drugorzędnych portfelii Schleicher zaohieruje hitlerowcom. Zeby wciągnąć centrum katolickie do większości, Bruening otrzyma propozycję objęcia teki sprawy zagranicznych, zaś Papen, który spokrewniony jest z pewną francuską rodziną dyplomatyczną i uchodzi za człowieka, pragnącego porozumienia z Francją, zostanie mianowany ambasadorem w Paryżu. Panem sytuacji w Niem-

czech pozostanie Schleicher, który posiada gotowy plan akcji, szczegółowy program celów i zadań, i potrafi się zdobyć na wszelką bezwzględność, ażeby zniżyć i roztrzaskać przeszkody, znajdujące się na drodze do realizacji jego planu.

Jakim zaś jest ten plan, oświadczyli niedawno i Schleicher i Papen: zniszczyć traktat wersalski, przeprowadzić równoprawnienie i rewizję granic i to wszystko bez zwłoki i bez słabości.

Paryz. — Prasa omawia w dalszym ciągu wyniki wyborów do Reichstagu. „Echo de Paris” podkreśla, że 16 milionów Niemców, którzy oddali swe głosy na partię prawicową jest przepojony jadem nienawiści do Francji i Polski. „Journal” zaznacza, że wszystkie siły narodowe Francji muszą być skupione w obliczu niebezpieczeństwa, grożącego ze strony Niemiec. Rząd francuski ma przed sobą trudne i ciężkie zadanie do spełnienia. Zbliżona do rządu „Ere Nouvelle” wyraża zdanie, że panem sytuacji w Niemczech będzie minister Reichswchrey, generał von Schleicher. Wyniki wyborów do Reichstagu są równie ważne dla całego świata, jak dla samych Niemiec.

Apel 19 narodów

do rządów Boliwji i Paragwaju.
 Waszyngton. — Apel 19-ty państw amerykańskich, podpisany wczoraj w Waszyngtonie, a skierowany do rządów Boliwji i Paragwaju przez ministra spraw zagranicznych U.S.A. Stimsona, został wczoraj doręczony.

W apelu tym państwa Ameryki żądają aby zatarg pomiędzy Boliwją i Paragwajem poddany był pod arbitraż międzynarodowy, oraz aby obie strony wycyfały się na stanowiska, które zajmowały przed rozpoczęciem operacji wojennych. Dziewiętnaście państw groziło Boliwji i Paragwajowi, że nie uznają żadnych zmian terytorjalnych, uzyskanych w drodze wojny.

Dziś nadeszła do Waszyngtonu odpowiedź Boliwji, że zachowanie się Paragwaju stawia ten kraj poza nawiasem prawa i zmusza Boliwję do akcji obronnej. Boliwja poczuwa się do zbyt wielkiej odpowiedzialności wobec swych obywateli i pokoleń przyszłych, aby miała spokojnie patrzeć, jak Paragwaj zagrabia teryn sporne Gran Chaco.

Jednocześnie przedstawiciel Paragwaju złożył oświadczenie, że wojska Boliwji pierwsze rozpoczęły działania wojenne, oraz, że rząd republiki Paragwaj bardzo chętnie godzi się na arbitraż międzynarodowy pod warunkiem, że armja boliwjska wycyfa się z Gran Chaco, a w szcze-

gólności odda forty Bouqueron, Pecho Morros oraz Puerto Casada, zagrabione w dniach ostatnich. Dopóki to nie nastąpi, wojska Paragwaju nie cofną się ani na krok.

Nowy Jork. — Nadchodzą tu wiadomości z Rio de Janeiro, że rząd brazylijski zamierza sformować oddział specjalny, który będzie odkomenderowany nad rzekę Paragwaj w celu obrony granicy brazylijskiej przed naruszeniem przez którąś ze stron walczących. Prezydent Getulio Vargas zaapelował do powstańców stanów Sao Paulo i Rio Grande do Sul, aby bez względu na tarcia polityczne, skierowali część sił na granicę Paragwaju.

Nowy Jork. — Donoszą z Asuncion, że Paragwaj mobilizuje się gwałtownie.

We wtorek wieczorem odeszły nad rzekę Salado dwa pułki strzelców, pułk kawalerji i oddziały karabinów maszynowych.

London. — Donoszą z Buenos Aires, że rząd argentyński wysłał na granicę boliwjską 20 bataljonów piechoty i jeden bataljon pionierów, w celu ochrony neutralności Argentyny w konflikcie boliwjsko-paragwajskim.

NIEPOMYSŁNE WIDOKI ŚWIATOWEJ KONFERENCJI GOSPODARCZEJ.

Paryz. — W kołach politycznych francuskich, w zupełnej zgodności z kołami angielskimi, panuje olbrzymie wzburzenie z powodu zastrzeżeń i ograniczeń, od których Stany Zjednoczone uzależniają swój udział w pracach światowej konferencji gospodarczej w Londynie. Jak oświadczone ze strony czynników amerykańskich, rząd Stanów Zjednoczonych nie zgodzi się w żadnym wypadku na dyskusowanie na konferencji w sprawie długów międzysojuszniczych, oraz niezwykle doniosłej sprawie stawek celnych.

Zupełnie przeciwnie donoszą z Waszyngtonu, że Ameryka poruszy na konferencji gospodarczej przedewszystkiem sprawę rozbrojenia państw europejskich. W związku z tem, prasa paryska cytując artykuł satyryczny „Daily Express”, w którym pismo angielskie stwierdza że zia dliwym humorem, iż wobec zastrzeżeń Ameryki, konferencja ekonomiczna będzie prawdopodobnie rozprawić głównie nad — prohibicją, sportem, pogodą, panem Maurice Chevalier — i Ligą Narodów.

Kara śmierci

za zamachy terrorystyczne?

Berlin. — Gabinet Rzeszy odbył kilkunastogodzinne obrady pod przewodnictwem ministra spraw wewnętrznych v. Gayla, na których omawiana była sprawa usmierzania szalejącego terronu partyjnego w Niemczech.

Omawiano smobielowizację aparatu prawnego a zwłaszcza utworzenia specjalnych sądów, któreby się zajęły sprawcami zamachu i mordów politycznych.

Sądy te działalyby w trybie przyspieszonym i miałyby prawo wydawania wyroków śmierci za zamachy terrorystyczne.

Ciekawem jednak jest, iż w ostatniej chwili zdekompletowany gabinet postanowił poczekać na powrót ministra Reichswchrey v. Schleichera i kanclerza v. Papena, nie ważąc się w obecnej chwili na samodzielną decyzję w tych sprawach.

Interesującym jest, iż równocześnie przypuszczają cała prasa hitlerowska szalone ataki, skierowane przeciwko ministrowi spraw wewnętrznych v. Gaylowi, który od pewnego czasu jest u hitlerowców najniepopularniejszym członkiem gabinetu. Dzisiejszy hitlerowski „Angriff” pisze pozatem pod adresem rządu, że w przyszłych rokowaniach pomiędzy nacjonal-socjalistami i centrum, nacjonal-socjaliści nie pozwolą na to, aby przy ich pomocy była rozegrana fajszywa „gra”. Panom tym pisze „Angriff” damy jeszcze dobrą nauzkę.

Hitlerowcy utrzymują, iż minister v. Gayl miał ponoć zainicjować akcję mającą na celu umiowanie regionalnym władzom wykonawczym rozwiązanie bojówek hitlerowskich. Jak dotychczas niema o podobnych intencjach rządu Rzeszy, zupełnie mowy.

LITWA TEŻ CHCE MIEĆ SWEGO LINDBERGA!

Kowno. — Prasa litewska donosi, że w Chicago odbyła się narada litewskich organizacji społecznych oraz prasy, na której postanowiono utworzyć fundusz dla wznowienia lotu litewskich lotników kpt. Dariusza i Girena przez Ocean Atlan

tycki z Nowego Jorku do Kowna.
• Aparat do tego lotu został zakupiony za 16.000 dolarów.

PROF. PICCARD O SWYM LOCIĘ W STRATOSFERE.

Zurich. — Prof. Piccard udzielił przed stawicielei „United Press” wywiadu w którym oświadczył, iż nie zamierza wystartować do lotu stratosferycznego przed początkiem następnego tygodnia.

Celem lotu jest tym razem nietylko osiągnięcie niezbadanej dotychczas wysokości, ile podjęcie pomiarów na wysokości około 16.000 metrów. Pomiaru te mają przedewszystkiem na celu zbadać kosmicznego promieniowania.

Nowa gondola, w której profesor wraz z asystentem polecą do stratosfery wykazuje cały szereg ulepszeń. Prof. Piccard przypuszcza, iż uda mu się wyłowić w Alpach, wobec czego obaj piloci zabierają do gondoli potrzebny sprzęt alpinistyczny, aby ewentualnie o własnych siłach zejść z gór. Start dokonany będzie przed wschodem słońca, a lądowanie nastąpi około wieczora. Równocześnie piloci zabierają ze sobą 500 kg. balastu i liczą się z tem, że ulepszenie wentyla przy balonnie nie narazi na tę samą przykrą niespodziankę, której doznał w czasie lotu poprzedniego, gdzie, jak wiadomo, z powodu uszkodzenia wentyla nie mogli opuścić się na ziemię.

KRWAWIE ŻNIWA.

Paryż. — Z szeregu miejscowości Katalonji sygnalizują starcia między właściami i policją podczas żniw. Socjaliści ogłosili, że tegoroczne zbiory zostaną podzielone między robotników rolnych i właścicieli majątków. Zapowiedź socjalistów, którą agitatorzy na wsiach podali jako dekret rządu, wywołała liczne zaburzenia w okrogach wiejskich. Robotnicy rolni przywłaszczyli sobie część zbiorów i dopiero interwencja policji zdołała przywrócić porządek. Przy odbieraniu przywłaszczonych zbiorów doszło do licznych starć. Są ranni.

FAŁA ZMIOTŁA W MORZE 50 MŁO. DYCH DZIEWCZĄT.

Deauville. — Wydarzyła się tutaj wstrząsająca katastrofa. Na wybrzeżu kąpało się 50 uczestniczek wiejskiej szkolnej.

Nagle gwałtowna fala zmiotła dziewczęta daleko w morze. Natychmiastowa akcja ratunkowa mimo wielkich trudności zdołała wyratować ofiary groźnego żywiołu z wyjątkiem 4 dziewcząt, które utonęły.

WYMIAJĄC CYKLISTÓW SZOFER ZABIAJĄ 2 OSOBY.

Paryż. — W okolicach Belfortu wydarzyła się wczoraj rano niesamowita katastrofa samochodowa...

Szofer, prowadzący pusty samochód, pragnąc wymiąć cyklistów, jadących z przeciwka po złej stronie drogi, skręcił gwałtownie i wpadł w grupę około dziesięciu osób, siedzących przed domem.

WSTRZĄSAJĄCA KATASTROFA LOTNICZA.

Durban. — Miała tu miejsce katastrofa samolotowa. Aeroplan w którym znajdowała się młoda lotniczka, miss Pavid, nagle w dwie minuty po starcie stanęła, nagle w dwie minuty po starcie stanęła, nagle w dwie minuty po starcie stanęła...

KATASTROFA ALPINISTÓW.

Paryż. — W Alpach francuskich w pobliżu Chamonix wydarzyła się katastrofa turystyczna, która pochłonięła cztery ofiary w ludziach.

JEZIORO ŻNIA POD ZIEMIĘ NA 24 GODZINY.

Rzym. — Wulkaniczne jezioro Capena znikło ponownie na przeciąg 24-eh godzin, przy głuchym huk podziemnym i lekkich lokalnych przejawach sejsmograficznych. Po upływie tego czasu woda powróciła do normalnego poziomu. Uczeń przewidują, że w najbliższych dniach należy oczekiwać wzmożonej działalności wulkanicznej lokalnej, zwłaszcza że...

względem na siłę, z jaką biją źródła, znajdujące się na dnie jeziora. W ciągu ostatniej doby źródła biły z taką siłą, że woda przedostawała się ponad powierzchnię, tworząc naturalne fontanny.

DWAJ KREWNI KRÓLA ALBAŃSKIEGO SKAZANI NA KARĘ ŚMIERCI.

Tirana. — Trybunał dla spraw politycznych w Tiranie skazał łącznie na karę śmierci dwu krewnych króla albańskiego przebywających w Jugosławii, a oskarżonych o spisek przeciw obecnemu porządkowi rzeczy. Są to dwaj bracia Hasani i Gani. Trzeci brat, zamordowany w swoim czasie w Pradze przez albańskiego studenta, był mężem siostrzenicy króla Achmeda Zoghna.

Gani ogłosił się pretendentem do tronu albańskiego i według prasy albańskiej trzyma w pogotowiu uzbrojone oddziały wzdłuż granicy albańsko-jugosłowiańskiej.

KRWAWIE ROZRUCHY GÓRNICZE W AMERYCE.

Nowy Jork. — W kopalni Terre-Hente w stanie Indjiana doszło wczoraj do ciężkich wykroczeń, spowodowanych przez 5.000 strajkujących górników, którzy uzbrojeni w karabiny, zaatakowali oddział niezorganizowanych pracujących robotników w liczbie 80 osób. Dotychczas jest kilku zabitych. Gubernator ogłosił stan obłężenia i wystął 1.000 żołnierzy wraz z samolotami bombowymi na miejscu zaburzeń.

SZEF SZTABU ARMIJ STANÓW ZJEDN. GOŚCIEM POLSKI.

Warszawa. — Przybył do Polski w najbliższym czasie szef sztabu generalnego armii Stanów Zjednoczonych gen. Mac Arthur. Przyjazd jego na następie 6 września. Pobyt w Polsce potrwa 5 dni. Generał Mac Arthur obejrzy ośrodki wyszkolenia wojskowego i prawdopodobnie weźmie udział w manewrach niektórych jednostek wojskowych, które właśnie w tym czasie będą się odbywać. Szczegółowy program pobytu generała w Polsce nie jest jeszcze opracowany.

12 września generał Mac Arthur wyjeżdża do Rumunii, gdzie odwiedzi ośrodki wojskowe w Besarabii. Z Rumunii amerykański szef sztabu generalnego wyjedzie do Czechosłowacji.

W WARSZAWIE ODBĘDĄ SIĘ WAZNE KONFERENCJE ROLNICZE.

Warszawa. — Dobięga konicza przegotowania związane z mającymi się odbyć w Warszawie dwiema konferencjami bloku państw agrarnych.

Dnia 15 sierpnia odbędzie się w War-

szawie konferencja biura bloku państw agrarnych, w skład którego wchodzi prócz Polski, Rumunia, Czechosłowacja, Bułgaria, Jugosławia, Węgry, Estonia i Finlandja. Przewodniczącym konferencji będzie dyr. departamentu ekonomicznego w min. rolnictwa dr. Adam Rose.

Dnia 24 sierpnia odbędzie się w Warszawie konferencja komitetu studjów bloku państw agrarnych z udziałem przedstawicieli powyższych państw oprócz Finlandji, a pozatem zaproszony został przedstawiciel rządu lotewskiego.

Na konferencji tej zostaną poruszone zagadnienia związane ze złaogdzeniem kryzysu w rolnictwie w drodze usunięcia wzajemnej konkurencji pomiędzy państwami wchodzącymi w skład bloku państw agrarnych. Z ramienia rządu polskiego wystąpią z referatami na konferencji dyr. departamentu ekonomicznego w min. rolnictwa dr. Rose i radca min. skarbu dr. Nowak.

ZNIZKA CEN PAPIERU — OD 1 SIERP. NIA.

Warszawa. — W ministerstwie przemysłu i handlu odbyła się wczoraj konferencja delegatów syndykatu papierniczego, z dyrektorem departamentu przemysłowego p. Kandlem.

Na konferencji doszło do porozumienia co do obniżenia cen papieru w Polsce. Nowy cennik wszedł w życie dn. 1 sierpnia r. b. Ceny papieru w stosunku do grudnia 1931 zostały obniżone o 10—17,5 proc., ponadto wprowadzone zostały rabaty w wysokości 5 — 15 proc.

Wobec osiągniętego porozumienia co do znizki cen papieru krajowego, rząd nie podwyższy przyznanego kontyngentu 2400 ton na przewóz papieru z zagranicy, a wszelkie podania, o dalsze pozwolenie przywozu papieru zagranicznego według cel ulgowych nie będą rozpatrywane.

SAMOBÓJSTWO ŻOŁNIERZA PRZEZ SKOK Z SAMOLOTU.

Toruń. — W dniu wczorajszym wydarzył się w Toruniu niezwykły wypadek samobójstwa, mianowicie szeregowiec 4 p. lotniczego, Waclaw Chyla, wyskoczył z samolotu, lecącego na wysokości 400 m. Chyla zgłosił się u podchorążego Michała Dzierżka, który startować miał do lotu ćwiczebnego i oznajmił mu, że ma łeciec z nim dla obciążenia samolotu. W kilka minut po starcie, gdy samolot znalazł się na wysokości 400 m., Chyla odpiął pasy i wyskoczył z samolotu, ponosząc śmierć na miejscu. Zwłoki przewieziono do kosztnicy wojskowej.

Przynajmniej tego rozpaczliwego kroku miał być zawód miłosny.

mistrzowskim wynoszą obecnie 90 zł. przy egzaminie czeladniczym zł. 32,50 gr.

Jednocześnie podlega obniżeniu wynagrodzenie dla przewodniczących i dla członków komisji egzaminacyjnych. Od pierwszego lipca pobiera się przy egzaminach mistrzowskich dla przewodniczącego 4 zł., dla członków komisji po 3 zł. za każdego przeprowadzanego kandydata. Przy egzaminach czeladniczych przewodniczący pobiera 3 zł., a członkowie komisji po zł. 2,50 gr. (członek mistrz) i 2 zł. (członek czeladnik).

Rzemieślnicy zgłaszający się do egzaminu mogą być zupełnie zwolnieni od opłat na podstawie świadectwa ubóstwa.

— **Zmiany w organizacji fabrykacji papierosów.** Dla ujednostajnienia smaku poszczególnych gatunków papierosów postanowiła dyrekcja monopolu tytoniowego przeprowadzić zasadniczą koncentrację produktów tych fabryk.

Jest ona przemysłowa w ten sposób, że po jej uskutecznieniu pewne gatunki papierosów wyrabiane będą całkowicie tylko przez pewne fabryki, co sprawi, że dany gatunek papierosów będzie miał smak jednolity.

Plan ten koncentracji, już obecnie realizowany, wymaga likwidacji; względnie przeniesienia pewnych oddziałów fabryk do fabryk innych. Przenieszone są więc maszyny wraz z urządzeniami technicznymi tych oddziałów. Robotnicy, zatrudnieni w przenoszonych lub zlikwidowanych oddziałach fabryk tytoniowych mają możliwość znalezienia zatrudnienia w nowym miejscu pracy. Robotnicy zaś, którzy wskutek tych zmian utracą pracę, otrzymają od dyrekcji monopolu tytoniowego odpowiednie odszkodowanie. Odszkodowanie to w zależności od ilości lat pracy, sięga czasem kilku tysięcy złotych.

— 1.417 nauczycieli mniej w r. 1930/31.

Według ostatnich danych Głównego Urzędu Statystycznego, w roku szkolnym 1930/31 ubito ogółem w Polsce 5.024 nauzcycieli etatowych i kontraktowych publicznych szkół powszechnych, w tem 2.051 mężczyzn i 2.973 kobiet. Na emeryturę przeniesionych zostało 1.543 osób, zmarło 272, do szkół innego typu przeszło 87, wydanych zostało 629 osób.

W tym samym okresie czasu przybyło 3.507 nauczycieli szkół powszechnych, w tem 1.779 mężczyzn i 1.728 kobiet. Ogółem zatem ilość nauczycieli w publicznych szkołach powszechnych w Polsce zmniejszyła się w roku szkolnym '1930/31 o 1.417 osób.

Z działalności

Ligi Obrony Powietrznej i Przeciwgazowej w Częstochowie.

Nowowytbrany Zarząd Komitetu L. O. P. P. przystąpił do energicznego i masowego uświadczenia oraz przeszkolenia ludności cywilnej na wypadek ew. wojny, w której bez żadnego wątpienia wybitną i decydującą rolę odegrają samoloty i gazy trujące.

Do tej pozytywnej współpracy został wciągnięty znany w naszym mieście jeszcze z przed wojny światowej p. Tadeusz Strzelecki, który jak w samej Częstochowie, tak i we wszystkich miasteczkach i gminach naszego powiatu wygłasza bezpłatnie odczyty na temat przyszłej wojny, jej skutków dla kraju i społeczeństwa wraz z pouczeniem, jak się przed nią ma bronić ludność cywilna. Odczyt jest przeplatany ciekawymi epizodami z wojny światowej oraz pokazami za pomocą przezroczy nowocześniejszych sposobów i środków obrony.

W tych dniach p. Strzelecki wygłosił między innymi odczyt w Gnaszyniejskiej fabryce Manufaktur, w fabryce „Warta” w Częstochowie, a ostatnio w fabryce „Raków”, gdzie sala fabryczna wypełniona była po brzegi przez pracowników wszystkich dekastrerji, wśród których widzieliśmy i wyższych urzędników tej fabryki. Przykład godny ludzi światłych.

Przy otwartej dyskusji liczne pytania zadawane prelegentowi wymownie świadczyły — że społeczeństwo nasze doskonale docenia sytuację i zdaje sobie sprawę z pożyteczności takich odczytów, a burza oklasków dowiodła, że dwu i pół godzinny odczyt prelegenta — był z ciekawieniem i zrozumieniem wysłuchany przez zebranych.

Dowiadujemy się, że w tych dniach podobny odczyt odbędzie się w fabryce „Union Textile”. Sądząc z doskonale zorganizowanej drużyny obrony przeciw napadom lotniczym i atakom gazowym, a złożonej z wśród pracowników tej fabryki — wnioskować możemy, że wygłoszo-



KRONIKA

Sobota
6
SIERPIEŃ

Dziś — Przemienienie Pańskie Jutro — Kajetana
Wschód słońca o godzinie 4.17 Zachód — 19.22
Kalendarzyk historyczny: Wojsko polskie wjechało do Częstochowy 1792 roku.

— **Rekolekcje dla kapłanów na Jasnej Górze.** W dzisiejszy piątek zakończona zostanie druga serja 4-dniowych rekolekcji na Jasnej Górze dla kapłanów z całej Polski. Wczoraj o godz. 4.45 po poł. odbyła się spowiedź.

Rekolekcje prowadził J. E. ks. Biskup Adamski z Katowic, a udział w nich brało 90-ciu księży.

— **Sekcja prasowa przy Komitecie Powitania P. Prezydenta Rzplitej.** Z dniam 4 b. m. została otwarta przy Miejskim Komitecie Powitania Pana Prezydenta R.P. Sekcja prasowa (sala Magistralu Nr. 8 I p.), w której można zasięgnąć wszelkich informacji prasowych od godziny 9 do 13.45.

— **Akademia legionowa w Teatrze Kameralnym.** Miejskowy Związek Legionistów dorocznym wyprzedzeniem w sobotę dn. 6 sierpnia, o godz. 8-iej wiecz. w sali teatru Kameralnego urządza uroczystą akademię legionową.

Dłuższe przemówienie o czynie legionowym i ich wodza wygłosi znany literat, po-

seł ziemi krakowskiej p. Bolesław Pochmarsi. Na dział muzyczny złożył się popis chóru „Pochodnia”, oraz solistów z Wandą Kopecką i dyr. Bursikiem na czele.

— **Zebrańie towarzyskie Akademików.** Zrzeszenie Akademików w Częstochowie urządza dla swych członków i maturzystów dn. 6.VIII (w sobotę) zebranie towarzyskie, połączone z tańcami.

Zebrańie odbędzie się w lokalu Zrzeszenia (Stow. Kup. Polskich, Aleja 24). Początek o godz. 6-iej. Wstęp bezpłatny.

— **Zniesienie posterunku policyjnego na dworc kolejowym.** Z dnim 1 b. m. zniesiony został posterunek policyjny na dworc kolejowym. W lokalu, zajmowanym przez posterunek, mięści się obecnie wartownia policyjna. Praktycznie zmiana ogranicza się do tego, że zniesiony został etat komendanta posterunku i że I komisarjaty wysyła policjantów na służbę na dworc.

— **Obniżenie taks od egzaminów rzemieślniczych.** Wśród sfer rzemieślniczych szłyzało się oddawna uzasadnione nariadenia na zbyt wysokie taksy opłacane przy egzaminach mistrzowskich i czeladniczych. Obecnie Ministerstwo przemysłu i handlu reskryptem do łbż rzemieślniczych obniżyło te opłaty. Taksy egzaminacyjne przy egzaminie

W domu muzulmańskim.

Sarajewo, w sierpniu. — Jesteśmy na kolacji w prawowiernym domu muzulmańskim. Dom braci S. składa się z hall'u, skąd prowadzi drzwi do pokoju stołowego, kuchni i służbowego, znajdującego się na parterze i schody do pokoi górnych — salonu, gabinetu i dwóch sypialni. Muzulmanie już przed 150 laty urządzali mieszkania tak nowoczesnie, jak obecnie niektóre tylko hotele, na zachodzie. We wszystkich pokojach umieszczone są wzdłuż ścian wąskie, niskie tapczony, gdzie przechowuje się pościel, garderoba etc. Łózka znajdują się w ścianach i opuszcza się je na noc; również szafy, spiżarnia i małe umywalnie wmurowane są często w ściany i przykryte ręcznicami i dywanami, tak że trudno je dostrzec.

Przyjęcie rozpoczynają zimne zakąski, oraz „rażnicz”, coś w rodzaju miniatury szaszłyka, sliwowica i kawa czarna, gotowana w obszernym naczyniu t. zw. „mangala”. Z salonu, w którym podano nam zakąski, schodzimy na dół do pokoju stołowego i zasiadamy do właściwej kolacji. Usługowie ręcznie stary sługa domu w fezie i skarpetkach — obuwie bowiem musi według przepisów Koranu zostawić w przedpokoiu. Ilość potraw i alkoholu zatrzważająca. Podają kolejno: tykwena dalma, papryka dalma (dynia i papryka z mięsem), czarne bakłażany z ryżem, piław z ryżem, czerwone bakłażany z mięsem, kurczaki, zielenica (francuskie ciasto ze spinakiem), almazja (coś w rodzaju naszej galarety), hurmasnica (ciastka w miodzie), tuńbarja (jabłka słodkie z miodem), czekolada, owoce, ciasto etc., do tego wino czerwone i białe. Jedynie tureckie jest ciężkie, bardzo duże i niezbyt strawne.

Kobiety, aczkolwiek znajdowały się w domu, nie ukazywały się, mimo, że wśród zaproszonych był również panic, Polki i Serbki, muzulmanka bowiem ukazuje się tylko mężowi, krewnym i bardzo dobrym przyjaciółm męża, a i to tylko w wypadkach rzadkich. Pozostaje pilnuje domu i dzieci i, o ile nie wychodzi po zakupy, całymi dniami przykuta jest do swej często wcale nie złotej klamki. Kobieta u muzulmanów uważana jest za coś znacznie niższego od mężczyzny, co charakteryzuje np. fakt, że nie wolno jej wejść do meczetu i modlić się w domu. Dlatego też katolicki i prawosławne, które jakimś zbiegiem okoliczności wyszły za muzulmanów, czują się nieszczęśliwe i małżeństwa takie są zwykle krótkotrwałe.

W ostatnim dniu pobytu w Sarajewie, wycieczka autem na górę Trebewicz, skąd roztacza się przepiękny widok na miasto i okolice, obiad u źródła Bosny, złożony z hodowanych tam w specjalnych basenach wybornych pszczoł i raków, podwieczorek w uzirowisku „liidze” — potem kolacja i dancier w „Napredaku”, potop wina i czarnej kawy w „Woidze” przy dźwiękach muzyki cygańskiej, wreszcie zakończenie dnia w dwóch kabaretkach tureckich „Pavillon” i „Szaerwan” — niedźnich, zady-mionych budach, w których brzydkie, starawe tancerki w brudnych trykotkach wykonywują jakiś taniec, przypominający chorobę św. Wita, przy akompaniamentie wrzaskliwej orkiestry i wyjącego chóru. Twarze widzów, przeważnie wyznawców Mahometa, rozpalone. W powietrzu unosi się opary alkoholu i ostrych korzennych przypraw. Po północy uciekamy, bo czeka nas długa podróż. A. Wl.

Akcje do nabycia

w sklepach detalicznych.
W wielu większych miastach Stanów Zjednoczonych powstały sklepy, których jedynym artykułem sprzedanym są — akcje wielkich przedsiębiorstw przemysłowych. Nowy rodzaj handlu detalicznego jest bezpośrednim skutkiem kryzysu i spadku kursów większości akcji.

W sklepach „akcyjnych” sprzedaje się akcje, jak chusteczki, ręczniki etc., z tą tylko różnicą, że zamiast na tuziny w paczkach po dwadzieścia pięć sztuk. W każdej paczce, oklejonej etykietką, na której znajduje się napis „wiązanka przyszciski amerykańskiej”, znajduje się 25 sztuk akcji, wśród których nie brak od-cinków reprezentujących największe i najbardziej znane trusty amerykańskie. Handel detaliczny akcjami idzie bardzo dobrze, nabywcy rekrutują się przeważnie z klasy średniej, z urzędników, drob-

Dźwiękowy TEATR „ODEON”

Dzisiaj i dni następujących:
Nadzwyczajny seansacyjny program
SCOTLAND YARD
ORGANIZACJA DETEKTYWÓW
Północny dramat przedstawiający wybitnego między innymi w Wielcecielem
Wł. Gł. Joanna Bennett i Edmund Lowe
NAD PROGRAM: Największe twórczość seansacji detekt. Co każdy powinien zobaczyć. Co każdy musi zobaczyć!
Tajemnica Życia (Młodość w przyrodzie)
Film ten ilustruje powstanie i rozwój życia na ziemi oraz powstawanie człowieka.
Koszt na 1 seans tylko 90 gr. Seansy w after.
Na ogólne zgłoszenie jeszcze 3 dniowe seansy wspólnego filmu **WIATR od MORZA**
w piątek 8-go o godzinie 8-jej, w sobotę 6-go o godzinie 12-jej i w niedzielę 7-go o godzinie 12, 30

nich kupców, pośredników, rzemieślników etc., którzy za 50—60 dolarów nabywają pakiet akcji, wierząc w ich wzrost w bliższej lub dalszej przyszłości, gdy kryzys przeminie i przyjdą znowu lepsze czasy.

Przy kupnie akcji napisuje sprzedawca na każdej akcji wyzwiście nabywcy, co sprawi, jak twierdzą właściciele skłęków — nieźli psychologowie — dużą satyfakcję „człowiekowi z ulicy”, który wiać dwie jego nazwisko na akcji Bethlehem Steel Co. op. Optimizm nabywców każe im wierzyć w to, że akcje, które nabyli, będą po 2 do 3 dolarów za sztukę, pójdą w górę i osiągną cenę kilkanaście lub kilkadziesiąt razy wyższą od ceny kupna. Nadzieja jest matką naiwnych. Or.

Ruch naturalny

ludności w Polsce.

Według ostatnich danych Głównego Urzędu Statystycznego, obejmujących również rok 1931, przyrost ludności w Polsce w ostatnich latach zmniejszył się trochę, co da się niewątpliwie objaśnić kryzysem i ciężkimi warunkami materialnymi. Podczas gdy w r. 1929 urodziło się dzieci żywych 988.000, a w r. 1930 — aż 1.016.000, rok 1931 przynosił już tylko 966.000 urodzeń, czyli o 50.000 mniej, niż rok poprzedni. Ponieważ liczba zgonów pozostała mniej więcej ta sama (około 500.000 rocznie), zmniejszył się również przyrost naturalny ludności; podczas gdy w roku 1930 wynosił on 526.000 (a zatem zgóra pół miliona) w roku 1931 spadł do 471.000, czyli o 55.000. Procentowo przedstawia się to w następujący sposób: w r. 1929 przyrost naturalny ludności Rzeczypospolitej wynosił 15 pro mille, czyli że na każde tysiąc mieszkańców przybyło przez ten rok piętnastu (po odliczeniu zgonów), w roku 1930 wzrósł on do 16,7 pro mille, a w roku 1931 — spadł do 14,8 pro mille.

Jeżeli zbadamy, jaki jest przyrost ludności w poszczególnych dzielnicach państwa, to przekonamy się, że najszybciej wzrasta ludność województwa wscho-

Ideał miasta przyszlności.

Problemy nowoczesnej budowy miast, któreby pod każdym względem odpowiadały wymaganiom użyteczności, higieny, komunikacji, estetyce i t. d. od dawna zaprząta umysły ludzi. Zagadnienia te według p. Le Corbusiera — przyszlność rozwiąże w sposób niewątpliwie następujący:

Wydamy mi się wysoce nieprawdopodobnym — wywoźci p. Le Corbusier — że wielkie miasto przyszlności rozrastać nie będzie się mogło w nieskończoność, jako obrymnie skupienie domków jedno lub dwu-mieszkańcowych. Przeciwnie, miasta muszą być zurbanizowane.

Wyplanianie ruchu pod ziemię nie może być kontynuowane, przeciwnie, ruch przeniesie się w poważnej części ponad dachy. Tak że domy wspinać się będą coraz wyżej w górę, przyczem spoczywać będą na słupach jak prehistoryczne budowle palowe, ażeby całą powierzchnię ziemi pozostawić wolną dla parków i ogrodów.

Każdy dom połączony będzie krytymi gankami z przynależnym placem gier dla dzieci, placami sportowymi, ogrodami, łankami. Zakurzone ulice i podwórza dzisiejsze znikną zupełnie.

Olbrymie gmachy mieszkalne o 40 do 50 piętrach będą wszystkie ze sobą połączone założonymi górą gankami, tak iż całe miasto tworzyć będzie jeden blok, w którym wewnętrzne dziedzińce zamienia się w wyspę nad ziemią, słoneczne baseny do pływania,

dnich (wileńskie, nowogródzkie, poleskie, wolińskie), gdzie rozrodność sięga 35,4 pro mille (dla całej Polski — tylko 30,3), a przyrost naturalny wynosi 19,5 pro mille (cała Polska — 15,3). Najwlniej natomiast wzrasta ludność województwa południowych (krakowskie, lwowskie, tarnopolskie, stanisławowskie), dla których przyrost naturalny wynosi 13,2 pro mille. Jeżeli jednak zechcemy się przekonać, w jakiej dziedzielni kraju rodzi się najmniej dzieci, to dojdziemy do wniosku, że dziedzielną są województwa zachodnie (śląskie, poznańskie, pomorskie), gdzie rozrodność roczna sięga tylko 28,6 pro mille (na wschodzie 35,4).

Dzielnice zachodnie Rzplitej wykazują najmniejszą rozrodność i najmniejszą śmiertelność, ten ostatni objaw da się niewątpliwie objaśnić wyższym poziomem higieny i kultury fizycznej, aniżeli w innych dzielnicach. R. W.

Kronika handlowa

— Eksport rolniczy z Polski. Wyróż plodów rolnych z Polski w ciągu jedenaściu miesięcy b. roku gospodarczego t. j. od 1 sierpnia 1931 r. do 30 czerwca 1932 r. wykazuje olbrzymi spadek wartości w porównaniu z tymże okresem poprzedniego roku gospodarczego. Wartość całego wywozu rolnego w b. r. wynosiła 491.861 tys. zł. podczas gdy rok temu 808.087 tys. zł. Udział produkcji roślinnej w tym wywozie wynosił 138.366 tys. zł. (175.570 tys.), produkcji zwierzęcej — 273.033 tys. (492.501 tys.), produktów przemysłu rolnego 80.462 (140.016 tys. zł.) Również zaznaczył się spadek tonażu, gdyż z 1.603.917 tonn. wywóz spadł do 1.147.393.

— Umowy z Sowietami w złotych i frankach francuskich. Dowiadujemy się, że ostatnia transakcja lub polskich z Sowietami, obejmująca dostawę wyrobów włocownianych na sumę 27 milionów złotych dokonana została w walucie francuskiej, poprzednia zaś na obrabiarki przeprowadzona została w złotych.

Zauwazyc należy, że w latach poprzednich umowa na dostawę polskich wyrobów hutniczych do Z. S. S. R. zawierane były prawie wyłącznie w funtach angielskich, jednakże duże straty, jakie ponieśli nasi przemysłowcy w związku z dewaluacją funta, skłoniły ich do dokonywania transakcji w złotych lub frankach.

— Przywóz drobiu polskiego do Niemiec. Statystyka zagranicznego handlu handlu Niemiec wykazuje za czerwiec r. b. następujące cyfry importu drobiu: Przywóz gęsi wynosił 22.834 sztuki, w tem 17.659 z Polski oraz 5.175 z Czechosłowacji, przywóz kur 4.727 q., w tem 610 q. z Polski, 2.808 z Holandji, 993 z Rumunii, 138 z Litwy, 79 z Węgier, 43 z Danji. Gołębi importowano 42 q. w czem 35 q. z

Polski. W stosunku do czerwca r. ub. przywóz wykazuje zmniejszenie. W całym pierwszym półroczu przywieziono gęsi 95.842 szt. wartości 381 tys. Rm. (w pierwszym półroczu 1931 — 208.284 szt. wartości 1.052 tys. Rm.), kur — 43.450 q. wartości 3.296 tys. Rm. (44.306 q. wartości 4.221 tys. Rm.), kaczek — 1.197 q. wartości 151 tys. Rm. (1.662 q. wartości 234 tys. Rm.), gołębi 257 q. — wart. 40 tys. Rm. (1.405 q. wartości 174 tys. Rm.).

— Wywóz węgla. Wywóz węgla z Polski drogą morską w z. m. kształtował się na ogół dość pomyślnie. Przez Gdynię przewieziono węgla 403.816 ton, przez Gdańsk wywieziono 285.750 ton, czyli łącznie wywieziono węgla 689.566 ton.

W porównaniu z czerwcem eksport morski węgla w z. m. wzrósł o 90.721 ton.

— Przemysł czekoladowo-cukierniczy. Sytuacja w czerwcu zasadniczo zmianie nie uległa. Zbyt, jak zwykle w miesiącach letnich, uległ ograniczeniu ze względu na wzrost konsumpcji owoców, w porównaniu z rokiem ubiegłym spadek sprzedaży cukierków wyraża się cyfrą 25 proc.

Obrół w fabrykach keksów, pierników i wafl w porównaniu z rokiem ubiegłym zmalał o 50 proc. Zie regulowanie rachunków przez odbiorców powoduje brak gotówki, do czego dochodzą straty, ponoszone z powodu likwidowania zakładów,

Warszawa najtańszą stolicą

Warszawa dzerży nadal prym pod względem tanioci artykułów żywnościowych. Widzimy to z poniższego zestawienia, obejmującego ceny w Berlinie, Pradze, Wiedniu, Paryżu, Rzymie i Warszawie. Według danych G. S., w końcu maja r. b. notowano w tych miastach następujące ceny za podstawowe środki żywnościowe w złotych za 1 kg.: chleb żytni Warszawa 0.50, Berlin 0.78, Praga 0.58, Wiedeń 0.85; chleb pszeniczny: Warszawa 0.70, Berlin 1.54, Praga 0.62, Wiedeń 1.95, Paryż 0.81, Rzym 0.83; mąka pszenna: War. 0.67, Pr. 1.14, P. 0.70, Wied. 0.83, Pary. 1.26, R. 0.83; ryż: War. 1.20, Ber. 1.08, Praga 0.85, Wied. 0.95, Par. 1.75, R. 1.10; ziemniaki: War. 0.13, Ber. 0.17, P. 0.40, Wied. 0.25, R. 0.47; masło (War. 4.01, Ber. 5.92, Praga 6.34, Wied. 7.03, P. 9.14, R. 7.34; mięso wołowe 1.88, Ber. 2.89, Pr. 3.44, Wied. 4.01, Par. 4.22, R. 5.50; mięso wieprzowe War. 2.10, Ber. 2.49, P. 3.69, Wied. 4.77, R. 4.13; słonina War. 2.20, Ber. 3.32, Wied. 3.27, Par. 5.62, R. 2.75; kawa War. 8.09, P. 11.09, Wied. 13.05, Par. 8.08, R. 10.89; herbata War. 27.00, P. 18.49, Wied. 28.11, Par. 26.35; melko za 1 litr: War. 0.39, Ber. 0.55, P. 0.49, Wied. 0.59, Par. 0.53, R. 0.60; jaja za sztukę: War. 0.09, Ber. 0.17, P. 0.13, Wied. 0.15, Par. 0.28, R. 0.22. Powyższe dane odnoszą się do cen detalicznych.

— Uregulowanie obrotu przedzą w handlu detalicznym. Przy sprzedaży przedzą wełnianej (włóczki) przejawiają się spordycznie objawy nieuczciwej konkurencji, polegającej na tem, iż sprzedaje się przedzą wełnianą w paczkach o wadze przekraczającej do 30 proc. różnicy od wagi oznaczonej na etykietce wzgl. wprowadza się ją na rynek w opakowaniach, niezawierających oznaczenia wagi, ani też źródła pochodzenia. W związku z tem Izby Przemysłowo-Handlowe w Poznaniu i Łodzi, po zasięgnięciu opinii sfer przemysłowych i handlowych o konieczności ustawowego uregulowania tej sprawy, postanowiły wystąpić z wnioskiem o wydanie rozporządzenia Rady Ministrów na podstawie ustawy o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji, które udegięowały obrót przedzą wełnianą, półwełnianą (włóczką), oraz przedzą bawelinianą (z wyjątkiem nci do zycia), przeznaczoną do sprzedaży w handlu detalicznym.

Odnosny projekt, który został już w szczególowej formie opracowany, nakładna na przetwórców i handlujących obowiązek oznaczenia miary i wagi wymienionej wyżej przedzą w jednostkach, odpowiadających przepisom dekretu o miarach przy równoczesnym oznaczeniu jej pochodzenia. Ponadto zawiera on zakaz używania przy oznaczeniu miary „circa” i „około” i wreszcie ustala stosunek procentowy odchylen dopuszczalnych ze względu na własność przedzą.

Fabryka papy dachowej H. Böma
ul. Rewolucyjna 61 d. Piękna (Ostatni Grosz).
Polaca znane ze swej dobrej wyrobu.

Ze świata.

(X) Przyrost ludności w Szwecji. Centralne szwedzkie biuro statystyczne ogłasza wyniki swoich prac...

Nawiększy przyrost ludności wykazuje z miast Stockholm, a mianowicie 12.126 osób za r. 1931, t. j. 24.15 proc. Ludność miejska wzrosła w stosunku do ludności wiejskiej o 17.812 osób...

Liczba imigrantów wynosiła 8.390 osób emigrantów — 2.971.

(X) Jugosłowiańska Pompea odgrzebaną. W Belgradzie otwarto wystawę od kopanych po dziesięcioletniej pracy różnych zabytków w Stobi...

(X) Ostre zarządzania w sprawie pracy cudzoziemców we Francji. Uchwałą na przez senat francuski ustawa o ochronie robotników francuskich i ograniczeniu pracy cudzoziemców...

Na podstawie tej ustawy rząd uprawniony jest drogą dekretu wyznaczać odsetek robotników-obcokrajowców, którzy mogą być zatrudnieni we wszystkich zawodach i we wszystkich gałęziach przemysłu...

departamentu. Wreszcie inwacja ustawy jest upoważnienie do kontroli w zakresie zatrudnienia cudzoziemców oficerów żandarmerii...

(X) Sven Hedin organizuje ekspedycje archeologiczną do Persji. Od prowadzącej badania archeologiczne wielkiej ekspedycji dr. Svena Hedina w Azji odłączyła się obecnie część jej pod kierownictwem T. J. Arne...

(X) Miniaturowe mumie indyjskie. Szepeń Indjan Nivarro w republice dzisiejszej Salvadoro przechowuje w swoich chatkach arcydziwne mumie miniaturowej wielkości...

(X) Plaga narkomanii szerzy się w Londynie. Handel potajemny narkotykami stał się istną plagą w Londynie. W poblizkości Piccadilly Circus, w se cu City, znajduje się kilkanaście restauracji i kawiarni...

Zartocznosc zwierząt

Angielski zoolog, p. E. G. Boulenger robił długie obserwacje zwierząt i sposobów ich odżywiania się, a następnie, czynił podobne obserwacje w londyńskim ogrodzie zoologicznym. Pan B. przyszedł do przekonania, że sąd o odżywianiu się zwierząt mięsożernych, zarówno czworonogich, jak dwunożnych, według tego, na co się patrzy w zwierzęciu, nie daje właściwego wyobrażenia o zżyciu. Zwierzęta karmią się w zwierzyńcach regularnie, codziennie i o pewnych godzinach...

zu pewnego, że lew morski, przeciąwszy różne druty i deski, wtargnął do przedziału z rybami, gdzie się tak objadł, że znalazło go na pół martwego i nie mogąc go wstać. Ale mu to nie zaszkodziło. Po kilku dniach ponownie, wstał i zadawał sobie nadaj 30 funtami ryb dziennie...

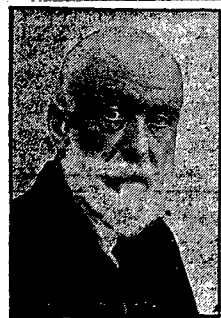
(X) Dzikie konie i osły na wymarcu. Rozwój automobilizmu wypiera z użycia konie domowe, a rozwój cywilizacji prowadzi do zmniejszenia konia wogóle. Dzikie konie, pasące się dotąd na wolności, t. zw. mustangii, w prerach amerykańskich, znajdują się już na wymarcu. Tak samo dzieje w Północnej Afryce, gdzie na podgórzach Atlasu znajdowały się w dużej liczbie stada dzikich osłów...

CO USŁYSZYMY DZIS PRZEZ RADJO?

Warszawa — fala 1411,8 m. moc 120 kw. 11:58 Sygnał czasu, hejnał. 12:10 Przełg. Prasy. 12:20 Muzyka gramof. 12:40 Kom. meteor. 12:45 Muzyka gramof. 13:35 Muzyka gram. 15:00 Kom. gosp. 15:10 Muzyka gram. 15:40 Program dla dzieci, 16:05 Muzyka gram. 16:35 Kom. dla żegl. i rybaków. 16:40 Odczyt. 17:00—18:00 Koncert popoł. 18:00 Nabożeństwo z Wilna. 19:00 Muzyka gram. 19:15 Rozm. 19:45 Wiadomości ogólnodostępne. 20:00 Na widnokręgu. 20:15—21:20 Muzyka lekka 21:20 Słuchowisko z Krakowa. 21:55 Kom. dla komunik. lotn. 22:05—22:40 Koncert. 22:40 Wiad. sportowe. 22:50 Transm. z Krakowa. 22:55—24:00 Muzyka tańcowa.

SOBOTA, 6 SIERPNIA.

Katowice — fala 408,7 m. moc 12 kw. — 11:58 Sygnał czasu, hejnał. 12:10 Przełg. Prasy. 12:20 Muzyka gram. 12:40 Kom. meteor. 12:45 Płyty gramof. 14:00 Kom. gosp. 15:00 Kom. gosp. 15:10 Intermezzo muz. 15:30—16:05 Transm. z Warsz. 16:05 Intermezzo muz. 16:20 Skrzynka poczt. dla dzieci. 16:40—17:30 Transm. z Warsz. 17:30 Audycja legionowa. 18:00 Nabożeństwo z Wilna. 19:00 Rozm. 19:15 Odczyt 19:45 Feljeton sport. 20:00—21:20 Transm. z Warsz. 21:20 Słuchowisko z Krakowa. 21:55 Kom. meteor. 22:05 Koncert. 22:40 Wiad. sport. 22:50 Transmisje z Krakowa. 22:55—24:00 Muzyka tańcowa.



Liga wiedzy fizjologicznej.

Trzej wybitni fizjologowie: August Forel (Szwajcaria), Havelock Ellis (Londyn) i Magnus Hirschfeld (Berlin) założyli Ligę fizjologiczną, a naukową placówka ta ma służyć szerzeniu wiedzy w dziale fizjologii. Pierwszy kongres Ligi odbył się w Kopenhadze. — Na zdjęciach: August Forel (na lewo) i Magnus Hirschfeld (na prawo).



NA NAJWYŻSZYM WZGORZU

Hunter przedstawił Waltersa kilku pasażerom, których objaśnił poufnie, że przyjacieli cierpi na jakąś zagadkową chorobę i jedzie do specjalisty d. Nowego Jorku. Harry trzymał się początkowo na uboczu, co było naturalne ze względu na jego przybrany wiek i porozną chorobę.

Mysł o łądowaniu wisiała nad nim jak chmura. Wszystkie większe okręty mają radiotelegrafy i już niedługo znany kryminalista został schwytyany przy pomocy radia.

— Lepiej będzie, gdy nie będziemy się widywali — zauważył Hunter. Walters skinał głową. — Wiem, dlaczego Godfrey pomógł mi — rzekł — a doktor był moim przyjacielem — ale dlaczego ty...? Hunter rozemśial się.

— Czcziowio ze względu na Godfrey'a. Był mi zawsze przyjacielem i raz wyratował mnie z piekielnej opresji, chociaż nie na wiele się to przyciąło, bo zaraz wpakowałem się w drugą. W

każdym razie nie była to jego wina. No i trochę ze względu na ciebie. O, wiem dobrze, że zabiłeś tego totra. I słuźnie. Nie oalkmywałem siebie, że ratuję uciśnioną niewinność etseterabomba Zresztą miałem pyszną zabawę. Ale rad jestem, że się już skończyła. Jeszcze się nie rozstrzygniemy. Do licha, musimy iść gdzie razem na szampańską kolację.

— Wpierw załatwmy ważniejsze rzeczy — odparł Harry. — Mam do ciebie ostatnią prośbę. Oto sześć listów. Chcę, żebyś trzy doręczył osobieści. Jeden Thorntonowi, jeden Godfrey'owi, jeden mojej matce. A te trzy żebyś rzucił na pocztę w Anglii w jakimkolwiek miasteczku. Adresaci oddadzą je napewno poczcie, ale to jej nie pomoże. Są datowane na ósmego lutego. Ty wróciśz do Anglii tydzień wcześniej. Pamiętaj, żebyś je wystał ósmego, bo to ważna rzecz. Są otwarte. Możesz przeczytać. Nie żądabym od ciebie, żebyś działał naosleń.

Hunter skinał głową i schował listy. Rozstali się po wspólnej kolacji i Harry wrócił do hotelu jako ten sam stateczny starszy pan. Na drugi dzień zapłacił rachunek i przeniósł się do innego, spokojniejszego. W trakcie przenosiny pozbył się peruki, pod którą miał już ufarbowane włosy.

Następnie poszedł do fryzjera i kazał się ostrzyć po amerykańsku. Objął, że jest komiwojażerem i że amerykański wygląd pomaga mu w interesach, to samo kłamstwo zastosował przy kupnie „prawdziwego amerykańskiego garnituru”.

I znów zmienił hotel. Bawił w Nowym

Jorku tydzień i nauczył się mówić „Nowy Jark”. Nieśmiało zachowanie, przysgarbione plecy i ciężki chód znikli bez śladu, ustępując miejsca młodej żywości, czarnym włosom i wosom. Przedzierzgnął się w Amerykanina.

Z Nowego Jorku pojechał do Kansas City. Zamierzał tam zabawić kilka miesięcy, a potem przejść granicę meksykańską i udać się bez pośpiechu do Mażantau. Jest to port na wybrzeżu Oceanu Spokojnego, z którego odchodzą okręty do Peru, a tam nie wydają zbiegów. Dowiedział się, że porty meksykańskie nie są ani w dziesiątej części tak strzeżone jak porty Stanów Zjednoczonych.

W Kansas City zamieszkał w spokojnej części miasta. Będąc wróed Amerykanów nie udawał Amerykanina, lecz Brytyjczyka, którego zmęczył stary kraj, więc szuka nowych możliwości w nowym. Prędko zrobił odkrycie, że w Ameryce człowiek, który nie chce na siebie zwracać uwagi, musi się czemś zajmować. Początkowo pracował jako subjekt w dużym sklepie, a potem nauczył się prowadzić auto ciężarowe i został szoferem. Lubił tę pracę, bo mu ułatwiała niemyślenie.

Może nie był bezpieczny, ale naogół czuł się bezpieczny. Z uspokojeniem przyszła reakcja. Przyszłość małwała mu się w beznadziejnie czarnych barwach. Miał w perspektywie albo wieczne wygnanie, albo powrót do Dartmooru. Na początek okres wstępnej kary w łańcuchu i niemożność wyjrzenia za mury więzienia przez jakieś dwadzieścia

lat. W najlepszym razie, życie bez nadziei, ambicji i miłości. Bo komuż mógłby ofiarować miłość? On, skazany za morderstwo i zbiegły z więzienia. I jakie mógłby żywić ambicje? I czego mógłby się spodziewać poza wpływem lat?

Każdy człowiek musi mieć jakiś cel w życiu, wielki lub niedzny, więc i Walters znalazł sobie ośrodek zainteresowania. Postanowił mianowicie zaoszczędzić tyle pieniędzy, żeby spłacić dług Godfrey'owi. Przez cały czas pobytu w Kansas City i nabywania amerykańskiego akcentu i manier, przysmykało mu tylko nikle światelko. Miał nadzieję, że dokonawszy tego, umrze. Bo cóż miał robić?

Ale celi, że nie umrze. Nie myślał już o samobójstwie, chyba, gdyby go ujęto. Och, żeby śmierć chciała przyjść sama. Śmierć, która kosi tak hojnie tych, którzy chcą żyć i są potrzebni.

Osiągnął to, czego chciał. Dokonał niemożliwości. Uciekł z Dartmooru. — Niktby się nie dowiedział o jego śmierci. W Kansas City przybrał panięskie nazwisko matki, Bruce. Któżby zgadł, że jakiś Bruce, pochowany na cmentarzu w Kansas i Harry Walters, zbiegł z więzienia, to był jeden i ten sam człowiek? W Gath nie dowiedział się tego i nie ogłosił na ulicach Askalonu. Będą wierzyć, że żyje na wolności. Scotland Yard nie zagna tryumfu.

Depresja spowodowała apatie. Nie spieszyło mu się wyjechać z Kansas. Zaprzyjaźnił się z kilku towarzyszami pracy.

(D. c. n.).

Reklama jest dzwignią przemysłu i handlu, kto chce więc pozyskać jak najliczniejszą klientelę, niech się ogłasza w „Godcu Czestochowskim”, najpoczytniejszym miejscowym organie prasy. — Największy nakład! — Najtańsze pismo! — Największy format! — Dział drobnych ogłoseń poczynając od 1 zł. 50 groszy. — Ceny prężerny i ogłoseń na 1 kol

Każda nowa podwyżka taryfy obowiązuje wszystkie już przyjęte ogłoszenia od dnia zmiany kan bez uprzedniego zawiadomienia. — Na zasadzie uchwały Związku Prasy Prowincjonalnej wszystkie komunikaty instytucji prywatnych i społecznych, podlegają opłacie. — Do numerów świętecznych i niedzielnych potrzebne w interesie klienteli, aby wszelkie ogłoszenia i komunikaty były nadawane w przedziałach do godziny 10-jej rano.

Omyłki w ogłoszeniach nie spowodowały do badania swrota gotówki i nie obowiązują Administracja do bezpłatnego powtórzenia ogłoszenia, o ile treść i sens nie zostały wypraczone. — Za terminowa samowolność ogłoseń Administracja nie odpowiada. Zastrzeżenie miejsca bywa uwzględniane o tyle, o ile zezwalają na to względy techniczne. Nie przyjmuje się odpowiedzialności za omyłki powstałe przez udanie telefonu telef

Redaktor i Wydawca F. D. WILKOS ZEWSKI.

Obdruko w maszynie rotacyjnej we własnych zakładach drukarskich „Godca Czestochowskiego”.